

Piotr Szczur

(Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II)

Kolekty zwyczajne i nadzwyczajne jako źródła środków na jałmużnę biskupią (do IV wieku). Zarys problematyki

Ordinary and Extraordinary Collections as Sources to Obtain Financing for Bishops' Alms (up to the 4th Century). Outline of the Problem

STRESZCZENIE

Prowadzenie szeroko rozumianej działalności charytatywnej, której celem było zarażanie ludzkiej nędzy, dość szybko stało się jednym z podstawowych zadań wczesnego Kościoła, realizowanych początkowo przez diakonów, a następnie przez biskupów. Do realizacji tego celu biskupi potrzebowali – w zależności od wielkości i sytuacji materialnej Kościoła, któremu przewodzili – niekiedy znacznych środków finansowych. Musieli więc najpierw zatroszczyć się o ich zdobycie, a następnie o właściwe ich rozdysponowanie. W niniejszym opracowaniu omówiono dwa zasadnicze źródła pozyskiwania środków materialnych na ten cel, a mianowicie: kolekty zwyczajne, które były przeprowadzane systematycznie (raz w tygodniu lub raz w miesiącu) praktycznie przez cały rok, oraz kolekty nadzwyczajne ogłaszane przez biskupów, które były związane z nagłymi potrzebami Kościołów lokalnych, jak np. wykup jeńców. Teksty źródłowe ukazują trudności, jakie napotykali biskupi w związku z gromadzeniem środków na pomoc ubogim, dlatego dość często ostro napominali swych wiernych, aby składali hojniejsze datki na ten cel. Pewnym dylematem dla nich pozostawała też kwestia przyjmowania funduszy, które zdobyto w sposób nieuczciwy oraz donacji od osób o złej reputacji.

Słowa kluczowe: Kościół starożytny, pomoc charytatywna, jałmużna biskupia, kolekty zwyczajne, kolekty nadzwyczajne

Już od czasów apostoelskich uczniowie Chrystusa zajmowali się wspieraniem ludzi najuboższych¹, pozbawionych środków do życia. Cel ten był realizowany we wspólnocie jerozolimskiej przez wprowadzenie

¹ Na temat roli diakonów w dobroczynnej działalności Kościoła zob. M. Marczewski, *Posługa charytatywna diakona w Kościele pierwszych wieków*, „Vox Patrum” 1996, 16, 30–31, s. 217–228.

wspólnoty dóbr (por. Dz 2, 44; 4, 32) oraz przez organizowanie zbiórek pieniężnych i w naturze na rzecz ubogich (por. Dz 11, 29; 24, 17; Ga 2, 1–10; Rz 15, 26–28; 2 Kor 8, 9)². Do realizacji tej posługi apostołowie ustanowili siedmiu diakonów (por. Dz 6, 1–6). Ich trosce powierzono przede wszystkim ubogich, ale też wdowy, sieroty czy chorych³. W czasach późniejszych zadanie to stało się jednym z istotnych obszarów aktywności biskupów, którzy nadzorowali i prowadzili szeroko zakrojoną działalność charytatywną.

W literaturze światowej i polskiej istnieje ogromna liczba prac naukowych traktujących o działalności charytatywnej Kościoła starożytnego⁴. Jednak uczeni – jak nietrudno zauważyć – w swych badaniach skupiają się przede wszystkim na namacalnych przejawach tej działalności, takich jak prowadzenie przytułków (pomoc ubogim) i szpitali (pomoc chorym), wykup jeńców lub na jej aspektach prawnych⁵. Natomiast problem pozyskiwania środków na prowadzenie akcji dobroczynnej przez biskupów wydaje się być traktowany bardzo pobieżnie. W literaturze przedmiotu na ten temat mówi się ogólnie o kolektach (przeprowadzanych w różny sposób i w różnym czasie), pierwocinach, dziesięcinach, darach ołtarza, zapisach testamentowych, donacjach cesarskich (lub państwowych) oraz o prywatnym majątku biskupów przeznaczanym na akcję charytatywną. Wydaje się, że taki stan rzeczy ma swoją przyczynę w trudności z jasnym określeniem źródeł przychodów biskupów przeznaczanych tylko i wyłącznie na prowadzenie akcji charytatywnej, a nie na ogólnie rozumiane cele kościelne (np. utrzymanie duchowieństwa, troska o budynki kościelne czy utensylia niezbędne do sprawowania kultu). Wynika to z charakteru zachowanych źródeł, niejednokrotnie zabarwionych retoryką, a co za tym idzie trudnych do jednoznacznej interpretacji. W niniejszym opracowaniu, na podstawie wybranych tekstów oddających sytuację zarówno we wschodniej, jak i w zachodniej części Cesarstwa Rzymskiego, zostaną ukazane dwa źródła pozyskiwania środków materialnych przeznaczanych przez biskupów na realizowane przez nich dzieła miłosierdzia,

² Tradycja przeprowadzania kolekt sięga czasów apostołskich. Por. J. Dauvillier, *Les temps apostoliques I^{er} siècle*, Paris 1970, s. 623–627.

³ Por. H. Ordon, *Pawłowa argumentacja na rzecz niesienia pomocy potrzebującym*, „Vox Patrum” 1996, 16, 30–31, s. 75–83.

⁴ Starszą bibliografię na ten temat zebrał S. Longosz, *Charytatywna działalność starożytnych chrześcijan. Materiały bibliograficzne*, „Vox Patrum” 1996, 16, 30–31, s. 493–510. Warto też sięgnąć do prac J. Jundziła i I. Milewskiego dotyczących szeroko rozumianej problematyki związanej z rolą pieniądza w życiu społecznym.

⁵ Na gruncie polskim warto odnotować pozycję M. Wójcik, *Fundacje dobroczynne w rzymskim prawie poklasycywnym*, Lublin 2003, dotyczącą umocowania prawnego tworzenia fundacji i zarządzania nimi.

a mianowicie: kolekty zwyczajne, które były przeprowadzane systematycznie praktycznie przez cały rok, oraz kolekty nadzwyczajne ogłaszane przez biskupów, związane z nagłymi potrzebami Kościołów lokalnych.

I. JAŁMUŻNA A WIZERUNEK I AUTORYTET BISKUPA

Euzebiusz z Cezarei w dziele *O męczennikach palestyńskich* wspomniał pewnego ascetę o imieniu Seleukos (byłego żołnierza, który po wydaleniu z wojska postanowił prowadzić życie poświęcone Bogu i służbie bliźnim). Ukazał go jako człowieka dbającego o ubogich jak „biskup i opiekun, jak ojciec i obrońca”⁶. W stwierdzeniu tym istotne jest dla naszych rozważań porównanie owego ascety do biskupa, co ukazuje, jak istotne – na początku IV w. – dla wizerunku biskupa było udzielanie przez niego jałmużny. W związku z udzielaniem jałmużny przez biskupów Jan Chryzostom zauważa, że obowiązek wspierania ubogich przez biskupa nie był jedynie kwestią rozdzielania jałmużny, lecz przede wszystkim zdobycia środków materialnych, które następnie można by było rozdać jako jałmużnę⁷. Dlatego jednym z powodów kierowania zachęt do wiernych, by hojnie składali dary przeznaczone na jałmużny, z pewnością był obowiązek biskupa zapewnienia dla swego kościoła środków adekwatnych do prowadzonej akcji dobroczynnej. Zatem – jak twierdzi Jan Chryzostom – duchowy autorytet biskupa płynący z rozdawania przez niego jałmużny w pewnej mierze zależał od uprzedniej dobrej woli wiernych, których hojność mogła być wstrzymana. Dobroczynność podejmowana przez biskupa służyła budowaniu autorytetu pasterza Kościoła, ale wymagała też ciągłej negocjacji przez przekonujące ekshortacje wygłaszane w kazaniach i homiliach.

Hojne darowizny zamożnych osób⁸ składane na rzecz Kościoła, zarówno za życia darczyńców, jak i w formie zapisów testamentowych⁹, były

⁶ Euzebiusz z Cezarei, *O męczennikach palestyńskich* 11, 22, PG 20, 1508C, tłum. A. Lisiecki, w: Euzebiusz z Cezarei, *Historja kościelna. O męczennikach palestyńskich*, Pisma Ojców Kościoła [dalej: POK], t. 3, Poznań 1924, s. 489: „[Seleukos] Dla sierót opuszczonych, dla wdów bezradnych, dla tych, co popadli w biedę i nędzę, był jak biskup i opiekun, jak ojciec i obrońca”.

⁷ Por. Jan Chryzostom, *Dialog O kapłaństwie* III 12, ed. A.-M. Malingrey, Sources Chrétiennes [dalej: SCh], t. 272, Paris 1980, s. 208, tłum. W. Kania: Św. Jan Chryzostom, *Dialog O kapłaństwie*, Biblioteka Ojców Kościoła, t. 1, Kraków 2012, s. 92.

⁸ Interesujące rozważania na temat rozumienia przez pisarzy wczesnochrześcijańskich pojęć: „człowiek bogaty”, „człowiek biedny” zawarte są w: A. Rodziński, *Bogactwo i ubóstwo w świetle myśli chrześcijańskiej pierwszych trzech stuleci*, „Vox Patrum” 1996, 16, 30–31, s. 85–90.

⁹ Por. Possydiusz z Kalamy, *Żywot św. Augustyna* 24, 2–8, PL 32, 53, tłum. P. Nehring: Possydiusz z Kalamy, *Żywot św. Augustyna*, Źródła Monastyczne [dalej: ŻM], t. 26, Tyniec-Kraków 2002, s. 96–97.

jednym ze źródeł funduszy biskupich przeznaczanych na cele charytatywne. Sozomen wspomina, że wielu chrześcijan na Cyprze składało biskupowi Epifaniuszowi darowizny na cele charytatywne, ponieważ cieszył się on wielkim autorytetem i można mu było ufać, że wyda pieniądze zgodnie z intencjami ofiarodawców:

[...] zewsząd bowiem wielu, jako wierni działający w intencji poświęcenia bogactwa na cel zbożny, zarówno za swojego życia łożyli na podlegający Epifaniuszowi Kościół, jak i przy śmierci zostawiali odpowiedni zapis. Mieli przecież ufność, że biskup, jako człowiek gospodarny i miłujący Boga, spożytkuje dary całkowicie po ich myśli¹⁰.

Komentarz Sozomena sugeruje, że pragnienie udzielania jałmużny było połączone z chęcią kontrolowania przez ofiarodawców przeznaczenia swoich darów pieniężnych. Na podstawie źródeł pochodzących z Kartaginy można sądzić, że hojni darczyńcy spodziewali się, iż nie będą anonimowi, lecz ich imiona zostaną ujawnione i podane do publicznej wiadomości przez biskupa czy innych duchownych. Przypuszczenie to znajduje potwierdzenie w *Gesta apud Zenophilum Consularem*, gdzie zawarta jest informacja, że gdyby donacja od zamożnej mieszkanki Kartaginy – Lucylli, została rozdana, to miałoby tej czynności towarzyszyć obwieszczenie „Lucylla daje wam [to] ze swojego majątku”¹¹. Biskup i darczyńca dzieliliby zaszczyt związany z donacją. To, co powiedziano o Epifaniuszu, wyjaśnia, dlaczego rozdawanie jałmużny mogło nadawać biskupowi wyjątkowy autorytet moralny: dobra reputacja biskupa przyciągała kolejnych ofiarodawców i skłaniała ich do donacji, które – po rozdysponowaniu – nadal wpływały na wzrost reputacji duchownego, aby mógł zdobywać kolejne, nawet większe fundusze na wydatki związane z prowadzeniem pomocy charytatywnej.

Wzmianka ta sugeruje jednak także obawę, że nie każdy biskup był tak uczciwy w kwestii tego rodzaju darów. Praktyka ta narażała biskupa i jego duchownych na zarzut sprzeniewierzenia środków, a hojnego darczyńcę na zarzut przekupstwa. To właśnie przydarzyło się Lucylli i diakonowi (późniejszemu biskupowi) Sylwaniuszowi, który został napiętnowany jako „złodziej tego, co należało się biednym”¹². Zwolennicy Cecyliana twierdzili, że 400 follisów przekazanych przez Lucyllę jako jałmużna było

¹⁰ Sozomen, *Historia Kościoła* VII 27, ed. J. Bidez, G. Hansen, *Die griechischen christlichen Schriftsteller der ersten drei Jahrhunderte*, t. 50, Berlin 1960, s. 342, tłum. S. Kazikowski: Hermiasz Sozomen, *Historia Kościoła*, Warszawa 1989, s. 513.

¹¹ *Gesta apud Zenophilum Consularem* 18, ed. J.-L. Maier, w: idem, *Le dossier du donatisme*, t. 1, Berlin 1987, s. 237 [tłum. własne].

¹² *Ibidem* 6, s. 223 [tłum. własne].

pewnego rodzaju „łapówką” daną duchownym dla zyskania poparcia jej kandydata – Majoryna, w nadchodzących wyborach biskupa. Mówiło się, że pieniądze nigdy nie dotarły do biednych¹³. Potrzeba unikania zarzutów o złe zarządzanie środkami przeznaczonymi na jałmużny mogła stać za postulatem wyrażonym w *Kanonach Hipolita*, że dary jałmużny miały być rozdawane biednym przed zapadnięciem zmroku. Tam, gdzie środków było więcej, niż wymagały bezpośrednie potrzeby, reszta miała być rozdana następnego dnia lub najpóźniej dnia trzeciego¹⁴.

Do ofiarowania kosztownych darów i dokonywania znacznych donacji pieniężnych na rzecz ubogich zachęcała też literatura hagiograficzna i apokryficzna, w której hojne udzielanie jałmużny jako wotum za jakąś łaskę, najczęściej za uleczenie z choroby, która spłynęła za pośrednictwem cudownej interwencji biskupa na człowieka zamożnego, najczęściej miejscowego notabla, było przedstawiane jako wzór do naśladowania. Przykładowo, pochodzące z IV w. dzieło chrześcijańskiej hagiografii – *Żywot św. Abercjusza*, opowiada jak w II w. rzekomy biskup Hierapolis uleczył niewidomą kobietę, Phrygellę, matkę miejscowego bogacza. Po uzdrowieniu Phrygella złożyła przysięgę, że z wdzięczności – jak współczesny Zacheusz – „zapisuje połowę swojego majątku ubogim (τοις πτωχοις)”¹⁵. Przez ten fikcyjny epizod, wyolbrzymiający faktyczne przekazywanie darów Kościołowi, autor *Żywota* zachęca czytelników do naśladowania bohaterki opowiadania i składania hojnych ofiar.

II. KOLEKTY ZWYCZAJNE

Mówiąc o regularnych zbiórkach, które miały zapewnić środki przeznaczone przez biskupów na jałmużny, należy zauważyć, że w czasach starożytnych nie istniała jakaś standardowa ich forma, a składane przez wiernych dary miały różną postać¹⁶ i różnie były opisywane przez ka-

¹³ Por. *ibidem* 17–18 i 20, s. 235–238. Optat z Milewy (*Przeciw donatystom* I 19, 4, ed. M. Labrousse, SCh, t. 412, Paris 1995, s. 214) pisze o Majorynusię jako o domowniku/służącym (*domesticus*) Lucylli.

¹⁴ Por. *Kanony Hipolita* 32, tłum. J. Szymańczyk, *Źródła Myśli Teologicznej* [dalej: *ŹMT*], t. 49 [tekst arabsko-polski], Kraków 2009, s. 196: „Jeśli zostanie złożona ofiara z przeznaczeniem dla ubogich, niech będzie rozdzielona między ubogimi ludu przed zachodem słońca. Jeśli jednak będzie więcej niż potrzeba, niech będzie rozdzielona dnia następnego, a jeśli i z tego zostanie, niech będzie rozdzielona trzeciego dnia”.

¹⁵ *Żywot św. Abercjusza* 22, ed. T. Nissen: *S. Abercii Vita*, Leipzig 1912, s. 17 [tłum. własne].

¹⁶ I. Milewski jest zdania, że „Źródło mniejszych wpływów pieniężnych Kościoła stanowiły datki od wiernych. Składały się na nie tyleż naturalia, co i pieniądze” (*Pieniądz*

znodziejów, pisarzy kościelnych i synody. Z tego też względu każdy historyk badający omawiane zjawisko spotyka się z pewną trudnością, gdyż musi dokonać indywidualnej oceny czy badane przekazy źródłowe mówią o różnych rodzajach zbiorów, czy też w różny sposób mówią o tych samych realiach. Ponadto wypowiedzi starożytnych pisarzy na ten temat nie są jednoznaczne i niekiedy nie jest łatwo dokonać rozróżnienia pomiędzy zorganizowaną zbiórką a datkami dla biednych składanymi do skarbon lub pomiędzy zbiórkami, z których środki były przeznaczane wyłącznie na jałmużnę a zbiórkami „na tacę”, przeznaczanymi na inne cele, lecz obejmującymi też m.in. jałmużnę. Autorzy starożytni, opisując składanie środków na jałmużny przez wiernych uczęszczających do kościoła, często posługiwali się terminologią wywodzącą się zarówno ze Starego, jak i Nowego Testamentu, co dodatkowo komplikuje jednoznaczne zaklasyfikowanie przeprowadzanych zbiorów, gdyż określenia te mogły być odczytywane dosłownie lub alegorycznie (metaforycznie).

Nieliczne źródła pochodzące z II w. nie wskazują na istnienie w Kościele Zachodnim jednego, standardowego sposobu przeprowadzania powszedniej kolekty organizowanej jedynie dla sfinansowania jałmużny biskupiej. Szczątkowe i nieco enigmatyczne informacje na ten temat można odnaleźć w pismach Justyna Męczennika i Tertuliana.

W 67. rozdziale *Apologii I* św. Justyna, datowanej na ogół na rok 155, znajduje się opis niedzielnej Eucharystii w jednej z rzymskich wspólnot kościelnych. W opisie tym jest mowa o dobrowolnej zbiórce (τὸ συλλεγόμενον) od tych, „którym się dobrze powodzi, i którzy dobrą mają wolę”¹⁷ oraz przekazaniu tego, co zostało zebrane przewodniczącemu (ὁ προεστὸς) zgromadzenia eucharystycznego. On z kolei przeznaczał owe środki na pomoc potrzebującym¹⁸.

Informacja przekazana przez Justyna wskazuje na związek pomiędzy cotygodniową Eucharystią i zbiórką na cele charytatywne, z czego można wysnuć wniosek, że kolekty na rzecz ubogich były przeprowadzane w Rzymie raz w tygodniu. Może to świadczyć o powiązaniu przełożeń

w greckiej literaturze patrystycznej IV wieku na przykładzie pism Kapadockich Ojców Kościoła i Jana Chryzostoma, Gdańsk 1999, s. 82).

¹⁷ Justyn, *Apologia I* 67, PG 6, 429C, tłum. A. Lisiecki: Święty Justyn, *Apologia*, POK, t. 4, Poznań 1926, s. 77–78.

¹⁸ Por. *ibidem* 67, PG 6, 429C, POK, t. 4, s. 78: „On zaś [tj. przewodniczący zgromadzenia – dop. P.S.] rozłącza opiekę nad sierotami, wdowami, chorymi albo z innej przyczyny cierpiącymi niedostatek, nad więźniami, obcymi gośćmi, jednym słowem śpieszy z pomocą wszystkim, co są w potrzebie”.

stwa kościelnego z pomocą biednym¹⁹, co później odnajdujemy w biskupiej jałmużnie. Nie jest jasne, jaką formę przyjmowała opisywana przez Justyna zbiórka: czy była kolektą pieniędzy, czy zbiórką w naturze (np. żywności, ubrań itd.), czy też obu jednocześnie.

Z kolei Tertulian²⁰ w *Apologetyku*, datowanym na rok 197, wspomina o tym, że „każdy przynosi umiarkowany datek w oznaczonym dniu miesiąca”²¹, co wskazuje na regularne – comiesięczne składanie ofiar przez wiernych Kościoła w Kartaginie²². Jednak zasada ta nie była ściśle przestrzegana, gdyż nieco dalej Tertulian dodaje, że wierny może złożyć datek „kiedy chce i o ile chce i może”²³. Ofiary te były składane do kasy, którą Tertulian określa jako „rodzaj jakiejś kasy” (*arcae genus*)²⁴ lub „skrzyni”²⁵. Określenie to zazwyczaj jest interpretowane jako aluzja do rzeczywistej skarboxy na datki dla ubogich, do której wrzucano monety²⁶. Ponadto Tertulian wyjaśnia, że ze wspólnej kasy pieniądze można wydać tylko na pomoc biednym²⁷. Wydaje się zatem, że powyższe przekazane przez niego informacje należy rozumieć w ten sposób, że środki na jałmużnę były zbierane raz w miesiącu na zasadzie dobrowolności. Jednak nie jest to jedyna interpretacja tekstu, gdyż ofiara składana co miesiąc do puszek na jałmużny dla ubogich nie jest jednoznaczna z comiesięczną zbiórką.

Widzimy zatem, że na podstawie wypowiedzi wyżej wspomnianych autorów nie da się zrekonstruować jednego standardowego wzorca związanego z pozyskiwaniem środków na prowadzenie przez przełożonych (biskupów) gmin chrześcijańskich działalności charytatywnej.

Późniejsze źródła wskazują, że w wielu kościołach lokalnych zbiórki środków na rzecz ubogich miały miejsce podczas cotygodniowych spotkań eucharystycznych. Fundusze zbierano do znajdujących się w koście-

¹⁹ Justyn przedstawia chrześcijan jako ludzi, którzy odwrócili się od umiłowania pieniędzy i bogactw, by pomagać potrzebującym: „[...] teraz nawet naszą własność razem składamy i z każdym ubogim się dzielimy” (*ibidem* 14, PG 6, 348B, POK, t. 4, s. 16).

²⁰ Szerzej zob. K. Obrycki, *Problematyka charytatywna w pismach Tertuliana*, „Vox Patrum” 1996, 16, 30–31, s. 91–109.

²¹ Tertulian, *Apologetyk* 39, ed. D. Dekkers, Corpus Christianorum. Series Latina [dalej: CCL], t. 1, Turnhout 1954, s. 151, tłum. J. Sajdak: Tertulian, *Apologetyk*, POK, t. 20, Poznań 1947, s. 157.

²² Por. K. Obrycki, *op. cit.*, s. 106–107.

²³ Tertulian, *Apologetyk* 39, CCL, t. 1, s. 151, POK, t. 20, s. 157.

²⁴ *Ibidem*, CCL, t. 1, s. 150, POK, t. 20, s. 157. Por. K. Obrycki, *op. cit.*, s. 106.

²⁵ Termin *arca* przyjmuje następujące znaczenia: „1. skrzynia, lada, arka; kasa; 2. trumna” (A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 49). Por. *Słownik łacińsko-polski*, t. 1, red. M. Plezia, Warszawa 1998, s. 244.

²⁶ Por. E. Osborn, *Tertullian, First Theologian of the West*, Cambridge 1997, s. 68.

²⁷ Por. Tertulian, *Apologetyk* 39, CCL, t. 1, s. 151, POK, t. 20, s. 157.

le skrzynek na jałmużnę, które najczęściej były nazywane: *corban*²⁸ / κορβάν²⁹ / κορβανᾶς³⁰ (skarbiec w świątyni jerozolimskiej, Mt 27, 6; Mk 7, 11), *gazum*³¹ / γάζα³² lub *gazophylacium*³³ / γαζοφυλάκιον³⁴. W niektórych kościołach lokalnych środki zebrane podczas cotygodniowych kolekt przeznaczone były nie tylko dla ubogich, lecz także na potrzeby duchownych.

Św. Cyprian w piśmie *De opere et eleemosynis* karci pewną bogatą kobietę, która podczas niedzielnej Eucharystii pominęła *korban*. Mówi, że kobieta ta „bierze część z ofiary, którą przyniósł ubogi”, ale sama przyszła „na ofiarę bez ofiary”³⁵. Cyprian radzi jej oraz odbiorcom pisma, aby przypomnieli sobie przykład wdowy, która wrzuciła do skarboxy (*gazophylacium*) swoje ostatnie „dwa pieniążki” (por. Mk 12, 42; Łk 21, 2). Najprawdopodobniej owa bogata kobieta została po prostu skarcona z powodu swego zaniedbania złożenia jałmużny w danym tygodniu czy miesiącu albo że nie złożyła ofiary do kościelnej skarboxy na jałmużnę dla biednych.

W swoich poezjach (*Instructiones*), datowanych przez większość współczesnych naukowców na III w. lub nieco później³⁶, Kommodian przekazuje prostą naukę moralną i krytykuje „skąpych chrześcijan”, kierując do nich pytanie: „Ludzie, nie dacie zapomóg, ni składek wpłacicie do kasy?”³⁷. Poetycki przekład polski nie jest zbyt wierny oryginałowi. W pierwszej części swej wypowiedzi Kommodian nie tyle mówi o „zapomogach” – jak przełożył to Piotr Gruszka, lecz o dziełach, czynach: „Non operas facitis”. Jednak to wyjaśnienie komplikuje wypowiedź poety i uniemożliwia jej jednoznaczną interpretację. Może ona bowiem oznaczać, że chrześcijanin oddaje swoje pieniądze do kasy (*gazo*) przez dobre uczynki albo że robi dobry uczynek, składając pieniądze do skrzynki na jałmużnę znanej jako „kasa” lub *gazum*. Kommodian mówi też, że ci, którzy są biedni,

²⁸ Por. A. Jougan, *op. cit.*, s. 158.

²⁹ Por. *Słownik grecko-polski*, t. 2, red. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1960, s. 696.

³⁰ Por. *ibidem*.

³¹ Por. A. Jougan, *op. cit.*, s. 278.

³² Por. *Słownik grecko-polski*, t. 1, red. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1958, s. 449.

³³ Por. A. Jougan, *op. cit.*, s. 278; *Słownik łacińsko-polski*, t. 2, red. M. Plezia, Warszawa 1998, s. 635.

³⁴ Por. *Słownik grecko-polski*, t. 1, s. 449.

³⁵ Por. Cyprian, *O uczynku i jałmużnach* 15, ed. M. Poirier, Sch, t. 440, Paris 1999, s. 118, tłum. J. Czuj, w: Św. Cyprian, *Pisma*, POK, t. 19, Poznań 1937, s. 337: „Zasobna i bogata myślisz, że bierzesz udział w ofierze Pańskiej, skoro na dar zupełnie nie patrzysz, skoro na ofiarę bez ofiary przychodzisz, skoro bierzesz część z ofiary, którą przyniósł ubogi?”.

³⁶ Por. A. V. Nazzaro, *Commodiano*, w: *Nuovo dizionario patristico e di antichità cristiane*, vol. 1, ed. A. Di Bernardino, Genova–Milano 2006, kol. 1132–1134.

³⁷ Kommodian, *Poezje* II 10 (14), ed. I. Martin, CCL, t. 128, Turnholt 1960, s. 49, tłum. P. Gruszka: Kommodian, *Poezje*, *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy* [dalej: PSP], t. 53, Warszawa 1990, s. 63.

ale dobrego zdrowia, powinni iść za przykładem wdowy z Ewangelii (por. Mk 12, 42; Łk 21, 2) i oddawać część tego, co przynosi ich praca „do kasy”: „Godzi się także, byś część zarobków odsyłał do kasy / I o szczególnym pamiętał wdowim przykładzie Chrystusa”³⁸. Z wypowiedzi tej nie wynika, czy „kasa” Kommodiana była dosłowną skarboną/skrzynką na datki dla biednych, czy też metaforą. Natomiast można na jej podstawie wysnuć wniosek, że każdy chrześcijanin zobowiązany był do składania ofiar na utrzymanie biednych oraz że jałmużny wymagano nie tylko od ludzi zamożnych, lecz także od osób ubogich³⁹. Jan Chryzostom, odwołując się do ewangelicznego opowiadania o wdowim groszu, rozszerza obowiązek jałmużny nawet na tych *penetes*, którzy sami byli jej odbiorcami⁴⁰.

Wracając do rozważań na temat skarbon umieszczanych w kościołach, należy przywołać wypowiedź św. Ambrożego, który w dziele *O wdowach* nawiązuje do składania ofiar „do skarbcu”. Autor, po dokonaniu duchowej interpretacji opowiadania o wdowim groszu, powiedział wdowom, że Jezus przygląda się ich darom ofiarowanym biednym: „Pan was obserwuje, mówię [wam], Jezus obserwuje, kiedy idziecie do skarbcu (*gazophylacium*) i z owoców swoich dobrych dzieł macie dać jałmużnę”⁴¹. Jednak i w tym przypadku niemożliwe jest jednoznaczne wskazanie, czy Ambroży rzeczywiście mówił o realnej ofercie pieniężnej wrzucanej „do skarbcu”, czy też miał na myśli dobre uczynki, które gromadzi się w bliżej nieokreślonym skarbcu.

W III księdze *Didaskaliów Apostolskich*⁴² znajduje się zalecenie, aby dobrowolne dary składane podczas regularnych zbiórek były przynoszone

³⁸ *Ibidem* II 27 (31), CCL, t. 128, 65, PSP, t. 53, s. 75.

³⁹ W podobnym duchu wypowiadał się np. św. Cyprian (por. *O uczynku i jałmużnach* 15, SCH, t. 440, s. 120, POK, t. 19, s. 338) czy św. Augustyn (por. *Mowa* 39, 6, ed. C. Lambot, CCL, t. 41, Turnholt 1961, s. 492, tłum. M. Saks, S. Rączka: Św. Augustyn, *Mowa* XXXIX, „Vox Patrum” 1986, 6, 10, s. 353).

⁴⁰ Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza* 52, 4, PG 58, 523, tłum. A. Baron: Św. Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza*, oprac. A. Baron, ŻMT, t. 23, Kraków 2001, 130–131: „Choćbyś był bardzo ubogi, biedniejszy od żebraka, gdy wrzucisz dwa drobne pieniążki – dokonałeś wszystkiego; choć dasz jęczmienny placek, jeśli masz tylko tyle – osiągnąłeś szczyt sztuki”.

⁴¹ Ambroży, *O wdowach* 5, 32, PL 16, 257B [tłum. własne].

⁴² *Didaskalia Apostolskie* są zbiorem ustaw kościelnych, powstałym w pierwszej połowie III w., skierowanym do chrześcijan nawróconych z pogaństwa w Syrii północnej. Anonimowym autorem dzieła jest biskup, prawdopodobnie nawrócony z judaizmu, który przy pisaniu dzieła w znacznym stopniu opierał się na apokryfach Nowego Testamentu. Podstawowym celem *Didaskaliów* jest udzielenie wiernym wskazówek moralnych oraz przedstawienie różnych przepisów kościelnych. Por. *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. M. Starowieyski, J.M. Szymusiak, Poznań 1971, s. 545; S. Stewart-Sykes, *Didascalia degli Apostoli*, w: *Nuovo dizionario patristico e di antichità cristiane*, vol. 1, ed. A. Di Berardino, kol. 1402–1403.

do biskupa⁴³, który – jako administrator – miał rozdysponowywać je pomiędzy potrzebujących⁴⁴. Z kolei w księdze II tychże *Didaskaliów* zawarta jest informacja, że zbiórka ta miała mieć miejsce w czasie Eucharystii:

Miłuj i czcij Pana z całej swej mocy i nieustannie, w każdym czasie, składaj mu ofiary i nie stróń od kościoła, a kiedy otrzymasz ofiarę Eucharystii, weź ją i wszystko, co wpadło ci w ręce, oddaj i podziel się z obcymi, bo zostało to zebrane przez biskupa dla wspomagania wszystkich obcych⁴⁵.

Interesujące jest, jak kompilator *Konstytucji Apostolskich*⁴⁶ przeredagował pod tym względem *Didaskalia*. Otóż w księdze III *Konstytucji Apostolskich* podkreślone jest, że ofiary składane na jałmużny są „dobrowolnymi datkami”⁴⁷, które zostały określone terminem ἐκούσια⁴⁸. Termin ten pojawia się już w Septuagincie i określa różne ofiary składane Bogu (por. Kpł 23, 38; Pwt 12, 6). Warto zauważyć, że w tej części *Konstytucji Apostolskich*, korespondującej z II księgą *Didaskaliów Apostolskich*, kompilator pomija rolę biskupa jako tego, który przyjmuje ofiary, lecz poucza darczyńcę, aby przychodził do kościoła i ofiarował Panu swój dobrowolny datek – owoc swojej pracy. Zachęca też:

⁴³ Por. R. Pankiewicz, *Pieniądz w działalności dobroczynnej Kościoła afrykańskiego za czasów św. Cypriana*, „Vox Patrum” 1996, 16, 30–31, s. 118.

⁴⁴ Por. *Didaskalia Apostolskie* III 4, 2, ed. F.-X. Funk: *Didascalia et Constitutiones Apostolorum*, t. 1, Paderborn 1905, s. 186. Zalecenie to powtórzone jest w *Konstytucjach Apostolskich* zredagowanych na podstawie *Didaskaliów*.

⁴⁵ W oryginale łacińskim użyty jest rzeczownik *peregrinus*, który tłumaczą jako „obcy” (por. *Słownik łacińsko-polski*, t. 4, red. M. Plezia, Warszawa 1999, s. 89), co oddaje istotę tego wskazania. Interesująca wypowiedź na temat tego, kogo chrześcijanie powinni uważać za „obcego”, znajduje się w *Stromatach* Klemensa Aleksandryjskiego. Mówi on: „Z miłością spokrewniona jest gościnność, jako szczególna umiejętność obcowania z ludźmi obcymi. A takimi są ludzie wyobcowani ze spraw tego świata, to jest ze spraw ziemskich. Nazywamy zaś ludźmi ziemskimi tych, którzy pokładają nadzieję w sprawach tego świata i w namiętnościach cielesnych” (*Stromaty* II 41, 3–4, ed. C. Mondésert, P.Th. Camelot, SCh, t. 38, Paris 1954, 66, tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska: *Kobierce zapisków filozoficznych dotyczących prawdziwej wiedzy*, t. 1, Warszawa 1994, s. 157). *Didaskalia Apostolskie* II 36, 4, ed. F.-X. Funk, t. 1, s. 122 [tłum. własne].

⁴⁶ W literaturze przedmiotu najczęściej wskazuje się, że *Konstytucje Apostolskie* są dziełem prawnoliturgicznym, opracowanym przez anonimowego autora w Syrii (najprawdopodobniej w Antiochii) pod koniec IV w. (najprawdopodobniej w latach osiemdziesiątych). Por. M. Metzger, *Introduction*, SCh, t. 320, Paris 1985, 57–60; M. Szram, *Konstytucje Apostolskie*, EK IX 733; P. Nautin, *Costituzioni Apostoliche*, w: *Nuovo dizionario patristico e di antichità cristiana*, vol. 1, ed. A. Di Berardino, kol. 1250–1251; A. Baron, H. Pietras, *Wprowadzenie*, ŻMT, t. 42, s. XIII. Wydanie i przekład polski: *Konstytucje Apostolskie*, tłum. S. Kalinkowski, ŻMT, t. 42 [tekst grecko-polski], układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2007, 1–293.

⁴⁷ *Konstytucje Apostolskie* III 4, 2, ŻMT, t. 42, s. 82.

⁴⁸ Por. *A Patristic Greek Lexicon*, ed. G.W.H. Lampe, Oxford 1961, s. 435; *Słownik grecko-polski*, t. 2, s. 73.

Wrzucaj do skarbony (εις τὸν κορβανῶν), ile możesz, użycz cudzoziemcom [dosłownie „obcym”] jeden, dwa albo pięć groszy⁴⁹.

Zmiany dokonane przez kompilatora wyraźnie sugerują, że w kościołach antiocheńskich powiązanych z *Konstytucjami Apostolskimi* regularna zbiórka była składana do puszek na jałmużnę, której nadano nazwę *korban*. Nie wskazują one jednak na mniejszą rolę biskupa, gdyż jego zadaniem – podobnie jak mówią o tym *Didaskalia Apostolskie* – było rozdzielenie ofiar potrzebującym:

Dobrowolnymi darami (ἐκούσια) na rzecz ubogich niechaj [biskup] zarządza roztropnie rozdzielając je między sieroty, wdowy, ubogich i będących w potrzebie przybyśców [dosłownie „obcych”]⁵⁰.

Najwyraźniej aż do V w. na określenie kościelnej puszek na jałmużnę w niektórych częściach Cesarstwa był używany termin *gazophylacium* (γαζοφυλάκιον). W kazaniu *In illud: Attendite ne eleemosynam* (Matth. 6, 1–4) przypisywanym Janowi Chryzostomowi⁵¹ znajduje się informacja o tym, że osoba chcąca złożyć ofiarę dla biednych mogła przekazać datek kapłanom lub wrzucić do *gazophylacium*⁵². Nieznany jest czas powstania (wygłoszenia) tego kazania, jednak zawarte w nim informacje pozwalają datować je na koniec IV w. W innej homilii, zatytułowanej *De eleemosyna*, również przypisywanej Janowi Chryzostomowi⁵³, znajduje się zachęta, aby wierni wrzucali, choćby kilka drobnych monet, do „*gazophylacium* wdów i sierot”⁵⁴. Wskazuje to, że w niektórych kościołach zbiórka jałmużny dla biednych różniła się od innych zbiórek, np. tych na utrzymanie duchownych.

Podobne świadectwa o składaniu ofiar do *gazophylacium* odnajdujemy również na Zachodzie. W jednym z listów Paulina z Noli (*List 34: De gazophylacio*), napisanym w okresie, o którym tu mowa, autor wspomina o wadze składania w kościele dobrowolnej jałmużny przeznaczonej na pomoc dla ubogich. Paulin ganił tych, którzy „omijali stół postawiony w kościele przez Pana dla biednych” i którzy albo „traktowali go z pogardą”, albo przechodzili obok „z zaciśniętymi rękami (*aridis manibus*)”⁵⁵.

⁴⁹ Mowa o leptonach – drobnych jednostkach monetarnych o wartości 1/4 asa. *Konstytucje Apostolskie* II 36, 8, ŻMT, t. 42, s. 52.

⁵⁰ *Ibidem* II 25, 2, ŻMT, t. 42, s. 40.

⁵¹ Por. *Clavis Patrum Graecorum*, vol. 2, ed. M. Geerard, Turnhout 1974, nr 4585.

⁵² Pseudo-Jan Chryzostom, *In illud: Attendite ne eleemosynam* 1, PG 59, 571.

⁵³ Por. *Clavis Patrum Graecorum*, nr 4626.

⁵⁴ Pseudo-Jan Chryzostom, *O jałmużnie*, PG 60, 749.

⁵⁵ Paulin z Noli, *List 34*, 1, ed. G. Hartel, *Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latino-rum*, t. 29, Vindobonae 1894, s. 303.

W związku z tym, że w liście nie pojawia się termin *gazophylacium* (choć występuje on w jego tytule), należy domniemywać, że Paulin – znany też jako chrześcijański poeta – metaforycznie nazwał skarboneę na jałmużnę dla ubogich „stołem postawionym w kościele przez Pana dla biednych”. Taką interpretację wzmocnia fakt, że ofiary składane na potrzeby ubogich były przeznaczane przede wszystkim na pożywienie dla nich.

Nie sposób stwierdzić, kiedy dokładnie *gazophylacium* otrzymało znaczenie potwierdzone przez podane przykłady. W patrystycznym słowniku grecko-angielskim autorstwa G.W.H. Lampe pod hasłem *γαζοφυλάκιον* jako pierwsze pojawia się znaczenie „puszka/skrzynka na ofiarę”⁵⁶, a przy nim odwołanie do *Komentarza do Ewangelii według św. Jana* autorstwa Orygenes (19, 7). Jednak Orygenes zarówno w podanej lokalizacji, jak i w całym swym obszernym dziele posługuje się tym słowem jedynie w odniesieniu do skarbcza Świątyni Jerozolimskiej i wyjaśnia jego znaczenie nieobznajmionemu czytelnikowi jako „miejsce, gdzie składano pieniądze ofiarowane ku czci Bożej i przeznaczone dla wsparcia ubogich”⁵⁷. Większość współczesnych wydawców tekstów Orygenes (19, 7) jest zdania, że wyjaśnienie to zaczerpnął on ze źródeł rabinicznych.

Z wypowiedzi autorów chrześcijańskich, których twórczość przypada na IV i V w., nie można jednoznacznie wydedukować, czy określenie *gazophylacium* odnosi się do puszek/skrzynek na jałmużnę, czy też do zgromadzonych środków przeznaczanych wyłącznie dla biednych lub też na szerszej rozumiane zadania realizowane przez Kościół. Nie zawsze jest też jasne, czy słowo to odnosi się do puszek/skrzyni na ofiary, czy też do skarbcza, w którym przechowywano różne kosztowności⁵⁸. Te trudności dobrze ilustruje jedno z kazań *O jałmużnie* Jana Chryzostoma, w którym kaznodzieja nakłania słuchaczy, aby uczynili swój dom kościołem, odkładając w każdą niedzielę pieniądze na jałmużnę, którą później przekażą ubogim⁵⁹. Rada kaznodziei sugeruje, że chociaż w kościołach były

⁵⁶ Por. *A Patristic Greek Lexicon*, s. 306: „1. offertory box; as symbol of charity; 2. repository for Jewish scriptures, i.e. *genizah*”. W *Słowniku grecko-polskim* pod red. Z. Abramowiczówny znajduje się tylko jedno znaczenie rzeczownika *γαζοφυλάκιον*: „skarbiec” (*ibidem*, t. 1, s. 449).

⁵⁷ Por. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według św. Jana* 19, 7, 43, ed. C. Blanc, SCH, t. 290, Paris 1992, s. 72–74, tłum. S. Kalinkowski: Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według św. Jana*, ŻMT, t. 27, Kraków 2003, s. 373.

⁵⁸ Por. Pseudo-Atanazy, *Traktat przeciw Ariuszowi*, PG 28, 484D–485A.

⁵⁹ Por. Jan Chryzostom, *O jałmużnie* 4, PG 51, 266, tłum. T. Sinko, w: Św. Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, Kraków 1947, s. 104–105: „I niech te święte pieniądze razem z prywatnymi leżą w domach, aby i prywatne były przez nie strzeżone. Jak bowiem w kasach cesarskich w razie złożenia w nich pieniędzy kogoś z poddanych, i te korzystają z wielkiego bezpieczeństwa z powodu pieniędzy cesarskich: tak i ty, odłożywszy w domu pieniądze na biednych, zebrane w niedzielę, będziesz w nich miał zabezpieczenie swoich własnych [...]”.

pomieszczenia, o których się mówiło jako o γαζοφυλάκιον (nazwane tak, ponieważ kiedyś przechowywano tam ofiary przeznaczone na jałmużnę dla ubogich), to jednak teraz utraciły swoją pierwotną funkcję i stały się schowkiem dla pieniędzy „kościelnych”, zaś środki przeznaczone na jałmużnę dla ubogich były przechowywane w odrębnym miejscu. Chryzostom zachęca wiernych do tego, aby gromadząc w domach prywatnych środki na jałmużnę, postrzegali swą funkcję jako analogiczną do funkcji biskupa, który organizuje, strzeże i rozdziela jałmużnę z funduszu kościelnego. W ten sposób mobilizuje słuchaczy do czynienia donacji na rzecz ubogich, gdyż ci, którzy prowadzą działalność charytatywną otaczani są czcią i szacunkiem, tak samo, jak biskup dbający o ubogich.

Augustyn z pewnością używał łacińskiego terminu *gazophylacium* w odniesieniu do funduszu tworzego ze wspólnych składek wiernych, którzy składając ofiary wspierali duchowieństwo i biskupa w Hippo Regius. W swych kazaniach zachęcał wiernych nie tylko do składania prywatnych darów dla duchownych, ale też do przekazywania ofiar na wspólny fundusz:

Ofiarujcie wszystko co chcecie, ofiarujcie z waszej chęci. To co będzie wspólne, rozdziela się każdemu według jego potrzeby. Miejcie pieczę nad skarbce (*gazophylacium attendite*), a wszyscy mieć będziemy⁶⁰.

Pod wpływem zachęt Augustyna duchowieństwo Hippony przyjęło dobrowolne ubóstwo, zazwyczaj praktykowane we wspólnotach monastycznych. Z tego względu Augustyn uważał nakłady na utrzymanie duchownych za jałmużnę. Dość wyraźnie mówi o tym w jednym z *Objaśnień Psalmów*, w którym przywołuje fakt istnienia w Świątyni Jerozolimskiej skarby (*gazophylacium*; por. Mt 27, 6): „Co to jest «skarbona» (*gazophylacium*)? Skrzynia (*arca*) Boża, gdzie składano ofiary zbierane na potrzeby sług Boga”⁶¹. Wypowiedź ta jednoznacznie wskazuje, że Augustyn trak-

Niechże więc w ten sposób dom każdego stanie się kościołem, w którym złożone są święte pieniądze. Albowiem kościelne skarbcie są ich symbolem. Miejsce, gdzie leżą pieniądze na ubogich, jest niedostępne dla demonów, i lepiej od tarczy, włóczni, oręża, siły ciała i hufca żołnierzy bronią domów pieniądze zebrane na jałmużnę”. Podobne treści znajdują się w jednym z kazań Chryzostoma na Pierwszy List do Koryntian: „Czasami – mówię – odłóż coś i uczyni swój dom kościołem, skrzyneczkę uczyni skarbcem (*γαζοφυλάκτιον*). Zostań strażnikiem świętego funduszu, sam uczyni się zarządcą [dóbr dla] ubogich. [...] Teraz skarbiec jest symbolem [tego zadania]. Jednak podczas, gdy symbol wciąż trwa, czynów nigdzie nie widać” (Jan Chryzostom, *Homilie na Pierwszy List do Koryntian* 43, 1, PG 61, 368–369, tłum. własne).

⁶⁰ Augustyn, *Mowa* 356, 13, PL 39, 1579, tłum. J. Jaworski, w: Św. Augustyn, *Wybór mów*, PSP, t. 12, Warszawa 1973, s. 289 [przekład zmodyfikowany].

⁶¹ Idem, *Objaśnienia Psalmów* 63, 11, ed. E. Dekkers, I. Fraipont, CCL, t. 39, Turnhout 1956, s. 814, tłum. J. Sulowski; Św. Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, PSP, t. 39, Warszawa 1986, s. 95 [przekład zmodyfikowany].

tował dary składane na utrzymanie duchownych jako jałmużnę dla ubogich, ponieważ żyli oni w ubóstwie.

W tym właśnie kontekście należy interpretować fragment z *Żywota św. Augustyna* autorstwa Possydiusza, w którym jest mowa o upomnieniach kierowanych przez biskupa do wiernych Hippony z powodu braku poczucia odpowiedzialności za utrzymanie duchownych i kościoła:

Czasami przemawiając w kościele [Augustyn – dop. P.S.] upominał wiernych z powodu zaniedbywania przez nich skarby na ofiary i tej na potrzeby zakrystii, z której były opłacane potrzeby ołtarza⁶².

Widzimy więc, że w Hipponie zbierano datki do dwóch oddzielnych skarbon: ofiary z jednej były przeznaczane na jałmużnę, z drugiej natomiast na utrzymanie kościoła. Augustyn ganił świeckich z powodu ich zaniedbań związanych ze składaniem do skarbon odpowiednio wysokich ofiar przeznaczanych zarówno na kościół, jak i na jałmużnę, z której korzystali zarówno biedni, jak i duchowni. Possydiusz zaświadcza, że Augustyn „Zawsze pamiętał o towarzyszach w ubóstwie, dawał im udział w tym samym, z czego utrzymywał się on sam i wszyscy ci, którzy z nim mieszkali, czyli w dochodach z majątków kościelnych i w ofiarach składanych przez wiernych”⁶³. Wypowiedź ta ułatwia interpretację jednego z kanonów synodu galijskiego (ok. 475–485), w którym jest mowa o tym, że „Ofiary skłóconych braci niech nie będą przyjmowane ani do zakrystii, ani do skarby (*gazophylacio*)”⁶⁴. Termin *Gazophylacium* pojawiający się w treści kanonu należy rozumieć jako „fundusz dobroczynny”, ale najprawdopodobniej środki, które z niego pochodziły, były przeznaczane nie tylko na wspieranie żebraków. Podsumowując, warto wspomnieć o pewnym oryginalnym określeniu skarby na jałmużnę jako „rydwan”. Augustyn zakończył jedno ze swych kazań zachętą, aby wierni składali ofiary dla biednych *ad quadrigam*⁶⁵. Odniesienie do rydwanu przywołuje wniebowzięcie Eliasza, który wzniósł się ku niebu na ognistym rydwanie (por. 2 Krl 2, 11). Wydaje się zatem, że określenie skarby terminem „rydwan” ma sugerować moc jałmużny, która zdolna jest wznieść darczyńcę do nieba.

⁶² Possydiusz z Kalamy, *Żywot św. Augustyna* 24, 17, PL 32, 54, *ŻM*, t. 26, s. 98.

⁶³ *Ibidem* 23, 1, PL 32, 52–53, *ŻM*, t. 26, s. 95.

⁶⁴ *Synod galijski* (ok. 475–485) 49, tłum. A. Caba, *ŻMT*, t. 62 [tekst łacińsko-polski], Kraków 2011, s. 266–266* [przekład zmodyfikowany].

⁶⁵ Por. Augustyn, *Mowa* 66, 5, PL 38, 433.

III. KOLEKTY NADZWYCZAJNE

Oprócz systematycznych kolekt na rzecz ubogich, przeprowadzanych raz w tygodniu lub raz w miesiącu, były też organizowane kolekty nadzwyczajne⁶⁶. Źródła dotyczące Kościoła afrykańskiego (zwłaszcza kartagińskiego i hippońskiego) oraz syryjskiego (zwłaszcza antiocheńskiego) w III/IV w. wskazują, że w tym czasie – jeśli była taka potrzeba – biskupowi przysługiwało prawo (i obowiązek) zarządzenia specjalnych kolekt, których celem było zdobycie środków na działalność dobroczynną. Przykładowo, św. Cyprian w połowie III w. informuje, że po pojmaniu chrześcijan w Numidii przez hordy barbarzyńskie wysłał tamtejszym biskupom 100 tys. sestercji na okup za więźniów, a suma ta została zebrana wśród duchownych i wiernych świeckich Kartaginy oraz biskupów i prezbiterów innych diecezji, którzy w owym czasie przebywali w tym mieście⁶⁷. Cyprian mówi, że „wszyscy [...] chętnie hojnie złożyli ofiary pieniężne”⁶⁸ oraz że do listu dołączył wykaz imion darczyńców, aby odbiorcy daru „mieli w pamięci naszych braci i siostry, którzy z gotowością i ochotnie dokonali tak koniecznego dzieła, i żeby zawsze to czynili i abyście za ich przysługę w swych ofiarach i modlitwach wdzięczność okazać im mogli”⁶⁹. W tym miejscu należy dodać, że w innych tekstach starożytnych również znajdujemy zalecenie, aby odbiorcom jałmużny podawać imiona darczyńców, by obdarowani mogli modlić się za swoich dobrodziejów⁷⁰.

Informacje przekazane przez Cypriana oraz jego postępowanie są trudne do jednoznacznej interpretacji. Z jednej strony mogą wskazywać na fakt, że oprócz przeprowadzenia ogólnej kolekty poproszono również zamożniejszych chrześcijan o złożenie hojniejszych ofiar, z drugiej zaś mogą też odnosić się tylko do bogatych Kartagińczyków, którzy – poproszeni przez biskupa – chętnie złożyli hojne dary. Kolekta przeprowadzona przez Kościół kartagiński – jak to opisał Cyprian w liście – wyraziła jedność tegoż Kościoła zgromadzonego wokół biskupa: pieniądze zostały zebrane „tutaj wśród kleru i ludu w Kościele, którym z łaski Pana

⁶⁶ O przeprowadzaniu nadzwyczajnych kolekt w Kościele antiocheńskim IV w. wspomina I. Milewski, *op. cit.*, s. 83.

⁶⁷ Por. Cyprian, *List 62, 2-4*, ed. G.F. Diercks, CCL, t. 3C, Turnhout 1994, s. 386–388, tłum. W. Szoldrski: Św. Cyprian, *Listy*, PSP, t. 1, Warszawa 1969, s. 200–202. Szerzej na temat działań charytatywnych św. Cypriana zob.: R. Pankiewicz, *op. cit.*, s. 111–123.

⁶⁸ *Ibidem* 62, 3, CCL, t. 3C, s. 387, PSP, t. 1, s. 201.

⁶⁹ *Ibidem* 62, 4, CCL, t. 3C, s. 388, PSP, t. 1, s. 202.

⁷⁰ Por. *Konstytucje Apostolskie* III 4, 3, *ŻMT*, t. 42, s. 82: „Powiedz [ubogim], kto jest ofiarodawcą, niech modlą się imiennie w jego intencji”.

rzędzimy”⁷¹. Przekazany dar wyraził też i wzmocnił więź łączącą w Chrystusie różne Kościoły i biskupów, „którzy będąc tutaj, w swoim i swego ludu imieniu według możliwości złożyli ofiary”⁷². Gromadzenie w ten sposób środków na cele dobroczynne było rozumiane jako czyn istotny dla umacniania jedności wiernych i propagowania wrażliwości społecznej wśród chrześcijan.

Podobne świadectwa na temat organizowania specjalnych kolekt, z których środki miały zasilać fundusz przeznaczony do wspierania ubogich przez biskupa, odnajdujemy również w odniesieniu do działalności św. Augustyna w Hippo Regius. Kiedy w kasie kościelnej zaczynało brakować środków na jałmużny apelował on do swych wiernych: „Wspomóżcie biednych: proszę, przypominam, zarządzam, nakazuję”⁷³.

W księdze IV *Konstytucji Apostolskich* znajduje się wypowiedź zaczerpnięta z wcześniej zredagowanych *Didaskaliów Apostolskich*, w której jest mowa o możliwości przeprowadzenia przez biskupa specjalnej zbiórki (*collecta*⁷⁴; συλλογή⁷⁵), aby zaradzić nagłym brakom środków na jałmużny, jeśli inne źródła zawiodły np. z powodu odrzucenia przez biskupa darów, które uważał za owoce niesprawiedliwości⁷⁶:

Jeśli zabraknie darów, zawiadom o tym braci, urządź wśród nich zbiórkę i sprawiedliwie rozdziel między sieroty i wdowy⁷⁷.

Dary od grzeszników nie były mile widziane i z tego względu w *Konstytucjach Apostolskich* zamieszczono długi katalog osób, których życie lub zajęcia plamiły datki na jałmużnę⁷⁸. Czy oznaczało to, że w praktyce rze-

⁷¹ Cyprian, *List* 62, 3, CCL, t. 3C, s. 387, PSP, t. 1, s. 202.

⁷² *Ibidem* 62, 4, CCL, t. 3C, s. 388, PSP, t. 1, s. 202.

⁷³ Augustyn, *Mowa* 61, PL 38, 414, tłum. własne. Por. A. Eckmann, *Troska o ubogich w nauczaniu i działalności świętego Augustyna*, „Vox Patrum” 1996, 16, 30–31, s. 174.

⁷⁴ Termin *collecta* przyjmuje następujące znaczenia: „1. składka pieniężna lub w naturze na wspólny posiłek albo na ubogich; 2. zbiórka pieniędzy, kwesta” (*Słownik łacińsko-polski*, t. 1, s. 567).

⁷⁵ Termin συλλογή przyjmuje następujące znaczenia: „1. zbieranie, gromadzenie; zdobywanie, nabycie; 2. zaciąganie, werbowanie, pobór; 3. skrót, wyciąg, zbiór; 4. spotkanie, zgromadzenie, zbiorowisko; 5. skupienie” (*Słownik grecko-polski*, t. 4, red. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1965, s. 351). Por. *A Patristic Greek Lexikon*, s. 1280.

⁷⁶ Por. *Konstytucje Apostolskie* IV 8, 1–3, ŻMT, t. 42, s. 102.

⁷⁷ Por. *ibidem* IV 8, 4, ŻMT, t. 42, s. 102. Przytoczone tu wskazanie opiera się na *Didaskaliach Apostolskich* IV 8, 4, ed. Funk, t. 1, s. 228.

⁷⁸ Por. *Konstytucje Apostolskie* IV 6, 1–5, ŻMT, t. 42, s. 100: „Biskup powinien wiedzieć, od kogo może przyjmować dary, a od kogo nie. Nie powinien przyjmować darów od karczmarzy: «Karczmarz bowiem nie ustrzeże się grzechu» (Syr 26, 29); o nich też w pewnym miejscu z wyrzutem mówi Izajasz: «Twoi karczmarze mieszają wino z wodą» (Iz 1, 22). Powinien unikać rozpuśtników: «Nie złożysz Panu zarobku nierządnic» (Pwt 23, 19).

czywiście nie przyjmowano ofiar od ludzi, o których mówi kanon? Tego nie wiadomo, gdyż zaprezentowane tu prawo stanowiło pewien ideał właściwej praktyki⁷⁹, jednak niektóre sformułowania pojawiające się w *Konstytucjach Apostolskich* sugerują, że zakaz przyjmowania „zakazanych” ofiar był trudny do realizacji, zwłaszcza w sytuacjach, kiedy wiara w odkupiającą moc jałmużny zachęcała właśnie grzeszników do przekazywania darów pieniężnych na jałmużnę i kiedy w chrześcijańskiej społeczności istniało realne zagrożenie, że bezwzględne przestrzeganie zakazu przyjmowania „nieczystych” ofiar mogło doprowadzić do braku środków, które można by było przeznaczyć na wsparcie dla ubogich:

Być może powiecie: „Ale tacy właśnie są ci, którzy dają jałmużnę, jeśli więc nie weźmiemy od nich, to jak pomożemy wdowom i nakarmimy ubogich wśród ludu?”⁸⁰.

Podsumowując powyższe treści dotyczące powszechnych kolekt, należy stwierdzić, że źródła historyczne nie są jednoznaczne w swym przekazie, a ich retoryczny charakter sprawia, iż można je interpretować w rozmaity sposób. Na podstawie analizy źródeł nie jesteśmy w stanie stwierdzić z całą pewnością, w jaki sposób regularne dary jałmużny, przeznaczone do rozdzielenia przez biskupa, były składane przez wiernych w większości kościołów. Ponadto istnieje wiele dowodów ukazujących, że na te cele były organizowane w wielu przypadkach cotygodniowe lub comiesięczne regularne zbiórki, w których wszyscy, którzy mieli cokolwiek do ofiarowania, powinni dobrowolnie i stosownie do swoich możliwości

Niechaj się wystrzeżga rozbójników oraz pożąujących cudzej własności, i cudzołożników, bo ich ofiary są niemiłe Bogu. Unikaj też biskupie, tych, którzy uciskają wdowę i okradają sierotę, niewinnych wtrącają do więzienia, źle traktują swe sługi, to znaczy biją ich, morzą głodem i znęcają się nad nimi, a także tych, którzy dręczą całe miasta; ich ofiary uważaj za przeklęte. Odrzuć oszustów i prawników uczestniczących w nieprawości, wytwórców posągów, złodziei, niesprawiedliwych poborców podatkowych, fałszerzy wagi i miar (por. Prz 20, 10, 23), żołnierza-zdziercę, który nie zadowala się żołdem, ale uciska ubogich (por. Łk 3, 14), zabójcę, kata, niesprawiedliwego sędziego, tego, kto prowadzi nieczyste interesy, kto działa na zgubę ludzi, sprawcę niegodziwości, pijaka, bluźniercę, bezbożnika, lichwiarza oraz każdego innego złego człowieka, sprzeciwiającego się woli Bożej, gdyż Pismo mówi, że do nich wszystkich Bóg czuje odrazę (por. Prz 17, 15). Ci, którzy przyjmują od nich dary i wykorzystują je, aby wesprzeć wdowy i sieroty, odpowiedzą przed trybunałem Bożym (por. Wj 21, 6)“.

⁷⁹ Por. P.F. Bradshaw, *Ancient Church Orders. A Continuing Enigma*, w: *Fountain of Life*, ed. G. Austin, Washington DC 1991, 3–22 (spec. 13–19).

⁸⁰ *Konstytucje Apostolskie* IV 8, 1, ŹMT, t. 42, s. 102.

łożyć na wspólny fundusz. Zbiórki te nie przebiegały zgodnie z jednym standardowym wzorcem. Niektóre zbiórki dla biednych miały wspomagać biednych z konieczności (nędzarze), jak również ubogich z wyboru (mnisi i duchowni). Składanie jałmużny było integralną częścią udziału w liturgii, a język pisarzy kościelnych sugeruje teologiczną wagę tego typu dobroczynności, co wyrażają obrazy „skarby” czy „skarbcza” jako formy duchowych oszczędności.

W odniesieniu do kolekt nadzwyczajnych można powiedzieć, że jest bardziej prawdopodobne, iż specjalne kolekty były organizowane w przypadku pojawienia się nagłych potrzeb, jak np. zebranie środków na okup za jeńców czy kłeski żywiołowe, zwłaszcza głód⁸¹, a nie braku funduszy w budżecie kościelnym na pomoc wdowom, dziewczynom czy sierotom. Wprawdzie w sytuacjach, gdy nie wystarczało środków na jałmużny dla potrzebujących, duchowni – jak np. św. Augustyn działający w Hippo Regius w Afryce Północnej – dość ostro napominali swych wiernych, lecz napomnienia te należy rozumieć jako zachęty do składania hojniejszych datków podczas zwykłych kolekt, a nie jako apele do przeprowadzania dodatkowych – specjalnych zbiórek⁸². Teksty źródłowe ukazują trudności, jakie spotykały biskupów w związku ze zbieraniem środków na pomoc ubogim. Ich autorytet zależał m.in. od skutecznego działania w tym względzie, dlatego też w głoszonych kazaniach często odwoływali się do odkupieńczej wartości udzielania jałmużny. Pewnym dylematem pozostawała też kwestia przyjmowania funduszy, które zdobyto w sposób nieuczciwy oraz darów od osób o złej reputacji.

BIBLIOGRAFIA (REFERENCES)

- A Patristic Greek Lexicon*, ed. G.W.H. Lampe, Oxford 1961.
 Ambroży, *O wdowach*, PL 16.
 Augustyn, *Mowa* 356, PL 39, tłum. J. Jaworski, w: Św. Augustyn, *Wybór mów*, Pisma Starożytności chrześcijańskich Pisarzy, t. 12, Warszawa 1973.
 Augustyn, *Mowy*, PL 38–39, tłum. *Mowy* 39: M. Saks, S. Rączka: Św. Augustyn, *Mowa* XXXIX, „*Vox Patrum*” 1986, 6, 10.

⁸¹ Por. J. Naumowicz, *Instytucje charytatywne św. Bazylego. „Bazyliada”, „Vox Patrum”* 1996, 16, 30–31, s. 125–126.

⁸² Por. Possydiusz z Kalamy, *Żywot św. Augustyna* 24, 14, PL 32, 54, *ŻM*, t. 26, s. 98: „Wtedy zaś, gdy brakowało Kościołowi pieniędzy, [Augustyn – dop. P.S.] ogłaszał ludowi chrześcijańskiemu to, że nie ma z czego wypłacić potrzebującym”; *ibidem* 24, 17, PL 32, 54, *ŻM*, t. 26, s. 98: „Ale czasem przemawiając w kościele upominał wiernych z powodu zaniedbywania przez nich skarby na ofiary i tej na potrzeby zakrystii, z której były opłacane potrzeby ołtarza”.

- Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, ed. E. Dekkers, I. Fraipont, Corpus Christianorum. Series Latina, t. 39, Turnhout 1956, tłum. J. Sulowski: Św. Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, t. 39, Warszawa 1986.
- Baron A., Pietras H., *Wprowadzenie, Źródła Myśli Teologicznej*, t. 42, Kraków 2007.
- Bradshaw P.F., *Ancient Church Orders. A Continuing Enigma*, w: *Fountain of Life*, ed. G. Austin, Washington DC 1991.
- Clavis Patrum Graecorum*, vol. 2, ed. M. Geerard, Turnhout 1974.
- Cyprian, *Listy*, ed. G.F. Diercks, Corpus Christianorum. Series Latina, t. 3C, Turnhout 1994, tłum. W. Szoldrski: Św. Cyprian, *Listy*, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, t. 1, Warszawa 1969.
- Cyprian, *O uczynku i jałmużnach*, ed. M. Poirier, Sources Chrétiennes, t. 440, Paris 1999, tłum. J. Czuj, w: Św. Cyprian, *Pisma*, Pisma Ojców Kościoła, t. 19, Poznań 1937.
- Dauvillier J., *Les temps apostoliques I^{er} siècle*, Paris 1970.
- Didaskalia Apostolskie*, ed. F.-X. Funk: *Didascalia et Constitutiones Apostolorum*, t. 1, Paderborn 1905.
- Eckmann A., *Troska o ubogich w nauczaniu i działalności świętego Augustyna*, „Vox Patrum” 1996, 16, 30–31.
- Euzebiusz z Cezarei, *O męczennikach palestyńskich*, PG 19, tłum. A. Lisiecki, w: Euzebiusz z Cezarei, *Historja kościelna. O męczennikach palestyńskich*, Pisma Ojców Kościoła, t. 3, Poznań 1924.
- Gesta apud Zenophilum Consularem*, ed. J.-L. Maier, w: J.-L. Maier, *Le dossier du donatisme*, t. 1, Berlin 1987.
- Jan Chryzostom, *Dialog O kapłaństwie*, ed. A.-M. Malingrey, Sources Chrétiennes, t. 272, Paris 1980, tłum. W. Kania: Św. Jan Chryzostom, *Dialog O kapłaństwie*, Biblioteka Ojców Kościoła, t. 1, Kraków 2012.
- Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza*, PG 57–58, tłum. J. Krystyniacki, A. Baron: Św. Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza*, oprac. A. Baron, *Źródła Myśli Teologicznej*, t. 18 i 23, Kraków 2000–2001.
- Jan Chryzostom, *Homilie na Pierwszy List do Koryntian*, PG 61.
- Jan Chryzostom, *O jałmużnie*, PG 51, tłum. T. Sinko, w: Św. Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, Kraków 1947.
- Jougan A., *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992.
- Justyn, *Apologia*, PG 6, tłum. A. Lisiecki: Święty Justyn, *Apologia*, Pisma Ojców Kościoła, t. 4, Poznań 1926.
- Kanony Hipolita*, tłum. J. Szymańczyk, *Źródła Myśli Teologicznej*, t. 49 [tekst arabsko-polski], Kraków 2009.
- Klemens Aleksandryjski, *Stromaty*, ed. C. Mondésert, P.Th. Camelot, Sources Chrétiennes, t. 38, Paris 1954, tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska, *Kobierce zapisków filozoficznych dotyczących prawdziwej wiedzy*, t. 1–2, Warszawa 1994.
- Kommodian, *Poezje*, ed. I. Martin, Corpus Christianorum. Series Latina, t. 128, Turnhout 1960, tłum. P. Gruszka: Kommodian, *Poezje*, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, t. 53, Warszawa 1990.
- Konstytucje Apostolskie*, tłum. S. Kalinkowski, *Źródła Myśli Teologicznej*, t. 42 [tekst grecko-polski], układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2007.
- Longosz S., *Charytatywna działalność starożytnych chrześcijan. Materiały bibliograficzne*, „Vox Patrum” 1996, 16.
- Marczewski M., *Posługa charytatywna diakona w Kościele pierwszych wieków*, „Vox Patrum” 1996, 16.
- Metzger M., *Introduction*, Sources Chrétiennes, t. 320, Paris 1985.
- Milewski I., *Pieniądz w greckiej literaturze patrystycznej IV wieku na przykładzie pism Kapadokijskich Ojców Kościoła i Jana Chryzostoma*, Gdańsk 1999.

- Naumowicz J., *Instytucje charytatywne św. Bazylego. „Bazyliada”*, „Vox Patrum” 1996, 16, 30–31.
- Nautin P., *Costituzioni Apostoliche*, w: *Nuovo dizionario patristico e di antichità cristiane*, vol. 1, ed. A. Di Berardino, Genova–Milano 2006.
- Nazzaro A.V., *Commodiano*, w: *Nuovo dizionario patristico e di antichità cristiane*, vol. 1, ed. A. Di Berardino, Genova–Milano 2006.
- Obrycki K., *Problematyka charytatywna w pismach Tertuliana*, „Vox Patrum” 1996, 16, 30–31.
- Optat z Milewy, *Przeciw donatystom*, ed. M. Labrousse, Sources Chrétiennes, t. 412, Paris 1995.
- Ordon H., *Pawłowa argumentacja na rzecz niesienia pomocy potrzebującym*, „Vox Patrum” 1996, 16, 30–31.
- Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według św. Jana*, ed. C. Blanc, Sources Chrétiennes, t. 290, Paris 1992, tłum. S. Kalinkowski: *Orygenes, Komentarz do Ewangelii według św. Jana*, Źródła Myśli Teologicznej, t. 27, Kraków 2003.
- Osborn E., *Tertullian, First Theologian of the West*, Cambridge 1997.
- Pankiewicz R., *Pieniądz w działalności dobroczynnej Kościoła afrykańskiego za czasów św. Cypriana*, „Vox Patrum” 1996, 16, 30–31.
- Paulin z Noli, *Listy*, ed. G. Hartel, Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum, t. 29, Vindobonae 1894.
- Possydusz z Kalamy, *Żywoł św. Augustyna*, PL 32, tłum. P. Nehring: *Possydusz z Kalamy, Żywoł św. Augustyna*, Źródła Monastyczne, t. 26, Tyniec–Kraków 2002.
- Pseudo-Atanazy, *Traktat przeciw Ariuszowi*, PG 28.
- Pseudo-Jan Chryzostom, *In illud: Attendite ne eleemosynam*, PG 59.
- Pseudo-Jan Chryzostom, *O jałmużnie*, PG 60.
- Rodziński A., *Bogactwo i ubóstwo w świetle myśli chrześcijańskiej pierwszych trzech stuleci*, „Vox Patrum” 1996, 16.
- Słownik grecko-polski*, t. 2, red. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1960.
- Słownik grecko-polski*, t. 4, red. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1965.
- Słownik łacińsko-polski*, t. 1–2, 4, red. M. Plezia, Warszawa 1998.
- Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. M. Starowieyski, J.M. Szymusiak, Poznań 1971.
- Sozomen, *Historia Kościoła*, ed. J. Bidez, G. Hansen, Die griechischen christlichen Schriftsteller der ersten drei Jahrhunderte, t. 50, Berlin 1960, tłum. S. Kazikowski: *Hermiasz Sozomen, Historia Kościoła*, Warszawa 1989.
- Stewart-Sykes S., *Didascalia degli Apostoli*, w: *Nuovo dizionario patristico e di antichità cristiane*, vol. 1, ed. A. Di Berardino, Genova–Milano 2006.
- Synod galijski* (ok. 475–485), tłum. A. Caba, Źródła Myśli Teologicznej, t. 62 [tekst łacińsko-polski], Kraków 2011.
- Szram M., *Konstytucje Apostolskie*, EK IX.
- Tertulian, *Apologetyk*, ed. D. Dekkers, Corpus Christianorum. Series Latina, t. 1, Turnhout 1954, tłum. J. Sajdak: *Tertulian, Apologetyk*, Pisma Ojców Kościoła, t. 20, Poznań 1947.
- Wójcik M., *Fundacje dobroczynne w rzymskim prawie poklasycznym*, Lublin 2003.
- Żywoł św. Abercjusza*, ed. T. Nissen: *S. Abercii Vita*, Leipzig 1912.

ABSTRACT

Conducting a broadly understood charitable work in the face of human misery was fairly quickly becoming one of the basic tasks of the early Church. First it was realized by the deacons and then by the bishops. To realize this goal, the bishops often needed, depending on the size and financial situation of their Churches, significant financial resources. They had to procure these resources and then properly distribute them. This study discusses two main sources for procuring material resources: the ordinary collection, which was carried out systematically (once a week or once a month) practically throughout the year, and the extraordinary collections announced by the bishops, which were connected with the urgent needs of the local Churches, such as the ransom of prisoners. The historical primary sources show the difficulties encountered by the bishops in gathering material help for the poor. Therefore, they often vehemently admonished the laity to supply generous donations for this goal. There was also a problem with accepting fraudulently obtained funds and donations from people with bad reputation.

Key words: ancient Church, charitable help, bishops' charity, ordinary collections, extraordinary collections

NOTA O AUTORZE

Piotr Szczur – doktor habilitowany, profesor KUL, patolog i historyk Kościoła, kierownik Katedry Historii Kościoła w Starożytności i Średniowieczu na Wydziale Teologii KUL. Jego głównym obszarem badawczym jest problematyka społeczna w późnym antyku i teologia patrystyczna. Autor monografii *Problematyka społeczna w późnoantycznej Antiochii na podstawie nauczania homiletycznego Jana Chryzostoma* (Lublin 2008), a także licznych artykułów z zakresu historii Kościoła oraz teologii i duchowości Ojców Kościoła. Jest członkiem wielu towarzystw naukowych zarówno polskich, jak i zagranicznych (m.in. Association Internationale d'Études Patristiques, Bulgarian Association of Byzantinists and Medievalists, European Society for Catholic Theology). Jest również redaktorem naczelnym wiodącego polskiego czasopisma patrystycznego „Vox Patrum”. E-mail: p_szczur@kul.pl

